Nr. 109. Środa, 13 Maja 1925. Rok 115.

# GAZETA LWOWSKA

**Wychodzi codziennie wieczorem.**

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Wydanie popołudniowe „Gazety Porannej".

| Cena egzemplarza pojedyńczego | Na dworcach kolejowych |
| --- | --- |
| 15 gr. | 18 gr. |

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
W zastępstwie: ST. ZACHARIASIEWICZ.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

## Mała Ententa przy pracy

Lwów, 12. maja.

Sprytna polityka dr. Benesza pochlubić się może nowym sukcesem. Mimo krakania rozmaitych kruków, Mała Ententa nietylko nie zamyśla zginąć na anemję, lecz przeciwnie nabiera żywotności. Tegoroczny zjazd jej w Bukareszcie wzbudził powszechne zainteresowanie, okazał zaraz w pierwszej swej wstępnej fazie spory zasób energji, oraz stanowczą wolę kierowania jej ku zabezpieczeniu pokoju.

Sympatycznie przyjętą zostanie u nas wiadomość, że informacje udzielone przez dr. Benesza kolegom reprezentującym inne państwa, związek M. Ententy tworzące, informacje o porozumieniu polsko-czeskiem, wzbudziły oznaki żywego zadowolenia. Uczestnicy bukareszteńskiej konferencji zgodnie poczytują owo porozumienie za fakt pierwszorzędnej doniosłości ze względu na jego pacyfistyczne tendencje. Można też śmiało powiedzieć, że jakkolwiek Polska nie przystąpiła do Małej Ententy ma jednakże w niej dzisiaj szczerych przyjaciół i to nie gwoli sentymentom, słabą zawsze reprezentującym podstawę w polityce, lecz przedewszystkiem dzięki poczuciu wspólnych interesów.

Skądże bierze się owo poczucie? Zawdzięczać je należy Niemcom. Ich to ciągłe wichrzenia, intrygi nieustanne, mącenie wody wszędzie, gdzie tylko to możliwe, w wyższe zaś jeszcze mierze wywrotowe tendencje, niezmordowana praca nad obaleniem traktatu wersalskiego per fas et nefas — sprawiły, że państwa w skład Małe Ententy wchodzące zajmują to samo wobec propozycyj Rzeszy stanowisko, co Polska.

Wiadomości nadchodzące z Bukaresztu nie dopuszczają w tej mierze żadnego powątpiewania. Zrozumiano przewrotność polityki teutońskiej, oceniono z właściwego punktu znaczenie propozycyj, z jakiemi wystąpiła Rzesza, wyświetlono należycie niebezpieczeństwo wynikające z osnowy tekstu przedłożonego przez Rzeszę mocarstwom do rozpatrzenia.

Tekst ten jest niewątpliwie majstersztykiem w swoim rodzaju, ale majstersztykiem przewrotności i podstępu. Wśród Małej Ententy wyrobiło się też niezłomne przeświadczenie, iż tolerując dwuznaczność, którą Niemcy przemycić usiłują w swych propozycjach, danoby im nóż do ręki. Noża tego oczywiście użyłyby Niemcy z jak największym pośpiechem do celów skrytobójczych. Ubezpieczenie granicy zachodniej umową pchnęłoby ją na drogę „regulacji" granic wschodnich i południowych, regulacji oczywiście przy zastosowaniu wypróbowanych metod niemieckich. Jeśli więc idzie istotnie o satwowanie pokoju, o ochronę traktatu wersalskiego, systematycznie podważanego przez Niemcy, to pakt bezpieczeństwa musiałoby się w zupełnie inny tekst ująć. Żadnych niejasności, żadnych furtek wypadowych. Niemcy musiałyby solennie wyrzec się wogóle idei rewanżu i musiałaby daną być rękojmia, że nie postąpią z tem zrzygnowaniem, jak ów pijak, co to „przysiągłszy od wódki", sięga po... rum!

Takie jest przekonanie według doniesień bukareszteńskich organów wszystkich uczestników Małej Ententy. Dla Polski jest to okoliczność niezmiernej wagi. Dzięki porozumieniu z Czechosłowacją, pozyskała ona dla siebie Małą Ententę, a mając za sobą przymierze z Francją, śmielej spoglądać może w przyszłość. Niebezpieczeństwo „rozbrykania się Niemiec" kurczyć się będzie coraz bardziej w miarę, jak utrwalać się zacznie przekonanie, że każdy ich atak spotka się z odparciem na całej linji. Praca Niemiec nad odsobnieniem Polski nie dopisała. Wobec tego i plany ich odwetowe zwrócone ostrzem przedewszystkiem przeciwko Polsce coraz mniej rokować mogą powodzenia. Tego nie zmieni nawet wybór Hindenburga!

St — ski.

## P. Witos o sytuacji parlamentarnej.

WYWIAD Z PRZEDSTAWICIELEM „KURJERA POLSKIEGO".

**Warszawa 12 maja** (Tel. G. L.) „Kurjer Polski" zamieszcza wywiad z p. Witosem na temat ogólnego zamierania życia politycznego. P. Witos oświadczył, że winne temu są fatalne stosunki parlamentarne, które uniemożliwiają prace w Sejmie, a w szczególności dwa stronnictwa, jedno, które podporządkowuje interes państwa interesom partji, wysuwając naczelne hasła: chrześcijaństwo i naród, oraz drugie stronnictwo, którego zaślepienie prowadzi często do zbrodni, a niedoświadczenie czy zła wola uniemożliwia choćby przeprowadzenie reformy rolnej. Przyszłe wybory zmiotą tych szkodników parlamentaryzmu.

KŁOPOTY MONARCHISTYCZNE.

**Warszawa 12 maja.** (Tel. G. Lw.) „Rzeczpospolita" drukuje wywiad swego korespondenta paryskiego z księciem Sykstusem Parmeńskim, rzekomym kandydatem monarchistów polskich na tron polski. Ks. Sykstus oświadczył, że o swej kandydaturze dowiedział się dopiero z dzienników i jakkolwiek czuje wielką sympatję do narodu polskiego (żona jest z Radziwiłłów) — to jednak nigdy nie przyszła mu myśl o objęciu tronu w Polsce. Ks. Sykstus jest bratem b. cesarzowej Zyty.



## Informacje.

Lwów, 12. maja.

— Prez. Hindenburg przybył do Berlina o g. 8. Na dworcu czekali na niego kanclerz i inni ministrowie Rzeszy. Na przestrzeni między dworcem a pałacem kanclerza wynoszącej 5 km., ustawiły się delegacje związków i szkoły oraz tłumy publiczności, sięgające około 200 tys. Republikanie powstrzymali się od udziału w manifestacji. Ustawione na drodze delegacje niosły barwy tylko dawnego cesarstwa, natomiast z budynków rządowych powiewały flagi o barwach republikańskich. Wjazd odbył się bez incydentu. Tłumy witały Hindenburga okrzykiem „hoch" i śpiewem „Deutschland Deutschland über alles".

## Życie polityczne.

Lwów, 12. maja.

— Dziś odbyło się I. posiedzenie sekcji dla spraw województw wschodnich i mniejszości narodowych komitetu politycznego Rady min. Dotychczas sekcja ustaliła tylko metodę pracy, a pozatem zajmowała się najaktualniejszemi sprawami bieżącemi, jak kwestją odbudowy, szkolnictwa i obywatelstwa polskiego. Przystąpiono do rozpatrywania ogólnego planu sekcji z uzgodnieniem kolejności, w jakiej co do stopnia ważności mają być załatwiane poszczególne sprawy.

— Przyjazd do Warszawy gen. kom. Polski w Gdańsku Min. Srassburgera jest spowodowany sprawą polsko-gdańską. Chodzi przedewszystkiem o kwestję celną. Umowa polsko-gdańska przewiduje podział w stosunku 1—6 wpływów celnych, przyczem jedną część pobierałby skarb polski. Gdańsk żąda obecnie innego stosunku, a mianowicie 1—14. — Polska natomiast uważa że stosunek 1—6 jest niesprawiedliwy i domaga się **większego udziału skarbu polskiego w wpływach ceł.** Również sprawa **katastrofy pod Starogardem** jest przedmiotem konferencji rządu z komisarzem Strassburgerem. Pobyt p. Strassburgera w Warszawie potrwa kilka dni.

MIN. ST. GRABSKI UDAJE SIĘ DO WILNA.

**Warszawa 12 maja** (Tel. G. L.) Min. oświaty St. Grabski wyjeżdża w bież. tygodniu do Wilna celem zapoznania się z tamtejszemi urządzeniami szkolnemi.

## *Zniżamy cenę prenumeraty!*

Chcąc uprzystępnić jaknajszerszym rzeszom naszego społeczeństwa korzystanie z wszechstronnych informacji „Gazety Lwowskiej", a jednocześnie biorąc pod uwagę ogólne trudne warunki gospodarcze, postanowiliśmy pomimo niezmiernych kosztów wydawniczych

**obniżyć prenumeratę**

***„Gazety Lwowskiej"***

**z 4 zł. 75 gr. na 4 zł.**

wraz z odnoszeniem do domu względnie z przesyłką pocztową zaś bez doręczania

**z 4 zł. — gr. na 3 zł. 75 gr.**

Zniżka ta **obowiązuje od dnia 1 maja.**

Wszyscy nasi prenumeratorzy, którzy już wnieśli przedpłatę na bieżący miesiąc według dawnej ceny, nadwyżkę, t. j. 50 gr., zaliczoną mieć będą na następny miesiąc.

**Równocześnie donosimy, że „Gazeta Lwowska" będzie w najbliższym czasie rozszerzona do objętości 8 stron druku.**

*LIST Z SZTOKHOLMU.*

## Prasa szwedzka i jej znaczenie.

(Korespondencja „Gazety Lwowskiej“).

**Sztokholm, 5 maja.**

Szwecja! Każdy słyszał o niej — jeden zna ją z dziejów własnej ojczyzny, drugi z dziejów jej poetów, trzeci spotykał się z jej nazwą, gdy poruszano problem zwalczania alkoholizmu, inny w końcu wie o niej przynajmniej z gazet sportowych. Leży tak blisko — Bałtyk ją tylko od nas oddziela — a jednak pojęcie Szwecji jest dla przeciętnego Polaka czemś tak nieokreślonem, mglistem, że o wiele wyraźniej widzi przed sobą obraz Indji, czy też Japonji.

Słabą pociechą może być dla nas chyba to, że i Szwedzi nie wiedzą o nas więcej. Co prawda, to, co wiedzą, nie jest dla nas bardzo pochlebnem, informacji o Polsce dostarczają im bowiem Niemcy, no a ci nie mają powodu dobierać zbyt jasnych barw w odtwarzaniu naszego kraju, stosunków i ludzi.

A trzeba wiedzieć, że Szwedzi sympatyzują z Niemcami, na szczęście jednak przyjaźń ta nie odbiera im krytycyzmu i własnego sądu w stosunku do innych narodów — trzeba im tylko dostarczyć materjału do ukształtowania.

Ile razy stykam się z nimi, doznaję zawsze jak najmilszego wrażenia, odnoszą się do nas przyjaźnie. Polska interesuje ich i chcieliby mieć wiadomości o niej wprost od nas; często spotykałem się ze zdaniem: wiemy dobrze, że Niemcy nie mogą sądzić was bezstronnie, chcielibyśmy więc wejść wprost z wami w kontakt, jak przystoi bliskim sąsiadom, nie mającym sprzeczny[ch] interesów.

Szwecja jest silnie zainteresowaną w problemie państw bałtyckich, a kwestja rosyjska, kwestja komunizmu, jest dla niej tak żywotną, jak dla nas. Sądzę, że zdecydowana pokojowa akcja Rządu polskiego, zmierzająca do utwierdzenia i zabezpieczenia państewek nadbałtyckich spotka się zawsze z uznaniem rządu sztokholmskiego i może liczyć na jego poparcie; chodzi tylko o to, by nie wahać się, ociągać z decyzją, gdyż wtedy może znaleść się ktoś śmielszy, czy zręczniejszy i ten weźmie inicjatywę w swe ręce.

W polityce zagranicznej, a w szczególności już na polu propagandy międzynarodowej, mamy sporo grzechów na sumieniu. Sądzę, że Szwecja zasługuje na więcej uwagi z naszej strony i ze względu na nasze interesy polityczne i ze względu na rolę, jaką odgrywa w świecie cywilizowanym.

Niech mi będzie na poparcie powyższych słów wolno skreślić poniżej kilka uwag na przykład o prasie szwedzkiej, która pozwala może wyrobić sobie sąd o wysokim stopniu kultury przeciętnej, że tak powiem, tego małego ludu. Trzeba bowiem pamiętać, że tego ten naród nie jest bynajmniej liczny — Szwecja liczy obecnie około 5 miljonów mieszkańców, a więc tyle, co dawny zabór pruski t. j. Poznańskie, Pomorze i Górny Śląsk razem.

W tym nie wielkim kraju wychodzi około 300 politycznych pism peryodycznych, z tego około 100 dziennników! Liczba bardzo pokaźna!

Mam przed sobą „Svenska Dagbladed“ organ konserwatystów. Uderza już zewnętrzna szata dziennika: kolosalna płachta, na wzór amerykańskich i zachodnio-europejskich masa ogłoszeń bardzo gustownych i efektownych, doskonałe reprodukcje fotograficzne i tekst opracowany pierwszorzędnie.

Takiego pisma niema w naszej sześć razy większej Polsce, ani jednego. A w Szwecji takich pism jest bardzo dużo.

Najwięcej dzienników, bo więcej niż połowę wszystkich, mają w swych rękach konserwatyści i partje ludowe, jedna trzecia przypada na liberałów, a szczupła tylko cząstka na partję socjalno-demokratyczną.

Pozatem wychodzi przeszło 800 pism tygodniowych i miesięcznych naukowych, sportowych, humorystycznych i t. p. Według obliczenia wypada na 6500 mieszkańców jedno pismo polityczne, a jeśli weźmiemy pod uwagę wszystkie wychodzące czasopisma — jedno na 5000 mieszkańców.

Jak widać z powyższych uwag czytelnictwo jest tam bardzo silnie rozwinięte, rzecz jasna, że w tych warunkach prasa może stać na odpowiednio wysokim poziomie, wpływając dodatnio na podniesienie ogólnego stanu kultury.

Rolę szwedzkiego „P. A. T.-a“ spełnia „Tidningarnas telegrambyrå“ w Sztokholmie, rozporządzający doskonałym, bezpośrednim kontaktem z wielkiemi linjami telegraficznemi Europy zachodniej.

Dziennikarze szwedzcy grupują się w licznych związkach, zastępujących bądź ogólne interesy prasy, bądź też interesy prasy niektórych tylko kierunków politycznych.

Do pierwszych należą poważny „Publicistklubben“ i „Tidningsutgivareföreningen“ stojący na straży interesów zawodowych pracowników dziennikarskich, do drugiego typu należą „Högerpressens förening“ (związek prasy konserwatywnej), „Sveriges Vänsterpressförening“ (szwedzki związek prasy liberalnej) i „Socialdemokratiska Pressföreningen“.

Wolność prasy jest w Szwecji rzeczą starą, wywalczenie jej sięga roku 1766 kiedy zasadę tę wypowiedziano w formie prawa; konstytucja z r. 1812 potwierdziła tę zasadę.

Swoboda ta określoną jest dosyć oryginalnie. Każdy obywatel szwedzki, który nie został uznany za niezdolnego do obrony sprawy drugiego obywatela, ma prawo wydawania gazety za zawiadomieniem o tem ministra sprawiedliwości.

W sprawach prasowych wyrokują sądy w składzie 9 osób a to: 3 sędziów zawodowych i po 3 osoby za fine, wyznaczone przez powoda i pozwanego.

Tak więc prasa mając za sobą długą tradycję wolności, stoi na wysokim poziomie rozwoju. Poruszyłem na samym początku stosunki prasowe, ponieważ wychodzę z założenia, że prasa jest zawsze doskonałem zwierciadłem stosunków kulturalnych i gospodarczych danego narodu. Im naród jest bogatszy i więcej oświecony, tem jego prasa stoi na wyższym poziomie tak pod względem technicznym jak pod względem wartości swych współpracowników. W ten sposób rzucając szkicowo obraz tak u obecnego prasy szwedzkiej chciałem zwrócić o razu uwagę na to, że stoimy tu wobec społeczeństwa, które jakkolwiek żyjąc w warunkach klimatycznych dosyć surowych, wzniosło się na wysoki poziom zamożności i powszechnego oświecenia.

QUIS.

---

# Wybuch bomby na Uniwersytecie lwowskim

**ZBRODNICZA RĘKA TARGNĘŁA SIĘ NA ALMA MATER LWOWSKĄ. WYBUCH BOMBY NIE SPOWODOWAŁ WIĘKSZYCH SZKÓD — BOMBA BYŁA SKONSTRUOWANA ZE SŁABYCH MATERJAŁÓW WYBUCHOWYCH.**

**Lwów, 12. maja.**

(jp) Jakaś zbrodnicza ręka arcnęła się na spokój lwowskiej lwowskiej Alma Mater. Wczoraj około godz. 9-ej wieczór w gmachu starego uniwersytetu nastąpił wybuch bomby, podrzuconej przez niewiadom go sprawcę w otworze kominowym na korytarzu II. piętra Wybuch spowodował uszkodzenie części ściany w gabinecie anatomji porównawczej. W leciało także z powodu wstrząśnięcia kilkadziesiąt szyb w gmachu i w domach sąsiednich. Innych szkód wybuch nie wyrządził.

Charakterystyczne jest, że gdy chciano zatelefonować na policję okazało się, że telefony nie funkcjonują. Na kilka godzin z śpred wybuchem zgłosił się w Uniwersytecie jakiś rzekomo wysłannik zarządu telefonów, jak twierdził, celem naprawienia przewodów powietrznych. Mimo tej przeszkody niebawem przybyła na miejsce wypadku policja i straż ogniowa.

Zjawili się też w krótkim czasie Wojewoda Garapich, dyr. Reinlender i kilku komisarzy pol., jakoteż eksperci pirotechniczni, jak się okazuje bomba była słaba i nie mogła spowodować większej katastrofy.

---

## Wiadomości zagraniczne.

Lwów, 12. maja.

— Z Paryża donoszą: W kołach politycznych utrzymują, że francuska Rada Min. uzgodniła tezę francusko-angielską. Briand proponuje pewnego rodzaju kompromis pomiędzy stanowiskiem Anglji i Francji. Jutro, w wtorek, minister wygłosi swoje expose na posiedzeniu Izby. „Ere Nouvelle“ oświadcza, że nie można pojmować wspaniałomyślności aż do głupoty. Francja zmuszona będzie odrzucić tezę angielską.

— Prasa donosi, że ambasador St. Zj. zaprzeczył oficjalnie wiadomości jakoby prez. Coolidge miał przesłać rządowi francuskiemu notę w sprawie długów.

— Na kongresie Sowietów wybrano Centr. Kom. wykonawczy. Skład nowego komitetu przedstawia się z 6 członków, wśród nich Kalinin, Ryków, Stalin, Zinowiew i Trocki.

---

*Z operetki.*

**Gościnne występy Lucyny Messal. („Księżniczka czardasza“ Kalmana.**

**Lwów, 12 maja.**

Sala wypełniona po brzegi... Na takój odświętny, rzadki ostatnimi czasy w teatrach naszych... Nawet galerja — mimo Breitbarta, popisującego się przy ul. Kopernika — zawalona stłoczoną ciżbą... Temperatura wysoka, wznosi ją zaś zracznie niespokojne bicie serca w momencie oczekiwania... Na ustach wszystkich jedno nazwisko... Pieszczące, podniecające, historyczne wprost nazwisko, przywodzące na pamięć triumfy bez końca, entuzjazmy, wyprzęganie koni od powozu, kwiaty — wieńce — wstęgi — przedewszystkiem zaś nieprześcigniony urok i czar polskiej primadonny operetkowej, rywalizującej godnie z na pierwszemi divami świata — nazwisko, które streszcza w sobie szczyt wszystkiego, co w sztuce operetkowej u nas zdziałało nazwisko — Lucyny Messal...

Za chwilę jest już na scenie... Usuwa się skromnie na plan drugi, świadoma tego, że nie sama jedna jest na scenie, nie stłacza ensemblu zewnętrzną pompą, błyskotliwem wysunięciem swego „ja“ ponad wszystkich i wszystko — mimo w li jednak staje się ośrodkiem, ogniskiem, punktem centralnym, ku któremu biegą i w którym skupiają się zainteresowania całej widowni — promieniejąc bowiem stamtąd wielka sztuka niezrównanej artystki...

Króluje więc niebawem wdziękiem, czarem pięknie rzeźbionego słowa, kunsztem świeżego wiecznie głosu — przedewszystkiem zaś temperamentem, owym niezrównanym temperamentem, który tętnem szczerego życia przenika każdy jej gest i ruch — maluje na twarzy mistrzowską gamę odcieni psychicznych, rozlewa się warem w piosence, porywającej i podniecającej jak szampan...

Jednem tętnem pulsuje widownia do wtóru tętna artystki, która przytem ośniewa takim kunsztem gry aktorskiej, o jakim marzyć może tylko idealista...

To też przy końcu aktów entuzjazm nie ma granic a burza oklasków i morze kwiatów na scenie rozczulają artystkę, która zdziwiona i oszołomiona dziękuje ze wzruszeniem za tak serdeczne przyjęcie...

Kiedy zaś publiczność opuszcza teatr, entuzjazmując się artystką, ona nie może nachwalić się Lwowa, pieszczotliwym swym głosem stwierdzając: „Niema publiczności ponad lwowską“...

Obowiązek każe przyznać, że artyści nasi pod wodzą reżysera p. Kaligowskiego dostroili się do całości — doskonałą grą przyczyniając się do uświetnienia wieczoru. Dyrygentowi zaś p. Seredyńskiemu należą się słowa specjalnego uznania za wytrawne i umiejętne kierowanie zespołem muzycznym.

**Dr. Juljusz Balicki.**

---

**PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.**

## Sytuacja gospodarcza Stanów Zjednoczonych.

Lwów, 12 maja.

Rok 1924 był nader pomyślnym dla rozwoju życia gospodarczego Stanów Zjednoczonych. Przedewszystkiem polepszyło się gospodarcze i finansowe położenie amerykańskiego włościaństwa, spowodowane zwyżką cen na giełdzie zbożowej. Główną przyczyną tego zjawiska jest wzmożony eksport do zubożałej Europy.

Wywóz ze St. Zjednoczonych procentowo wyraża się w sposób następujący:

| | 1923 | 1922 | 1924 |
|---|---|---|---|
| do Anglji | 23,8 | 22.3 | 20,2 |
| Niemiec | 14 2 | 8,3 | 9,1 |
| Francji | 6,2 | 7,0 | 6,0 |
| Japonji | 2,5 | 5,7 | 5,3 |
| Włoch | 3,2 | 3,9 | 3 8 |

Przemysł amerykański, poczynając od ciężkiego kryzysu w r. 1921 przechodził różne konjunktury i fazy w ostatnich miesiącach roku ub. stan jege znacznie się polepszył, zwłaszcza w zakresie przemysłu metalowego, choć States Steil Corporation pracuje z siłą tylko 85 proc. swej wydajności produkcyjnej. W 1000 jednostek produkcja stanów Zjednoczonych wynosiła w r. 1924 węgla 646411 w r. 1914 613525, nafty w r. 1924 30161601 w r. 1914 11.162601, surowego żelasa w r. 1924 38363 w roku 1914 23332, samochodów w roku 1924 2600 w r. 1914 569.

Ożywienie w przemyśle wywołało zwyżkę cen surowców, półfabrykatów i towarów, wyrównaną przez podwyższenie podatku dochodowego i płacy najemnej.

W działalności 12-u Federa — Reserven Banków dużą pozycję, poczynając szczególniej od listopada z. r. zajmuje redyskonto weksli.

Ameryka umożliwia krajom Europy nie mającym trwałych podstaw w postaci złotej i stałej waluty, rozwój ożywionych stosunków handlowych. Z tą polityką F.—R.—Banków związaną jest polityka popierania zagranicznych kredytów, w roku ubiegłym przewyżka wywozu nad przywozem w bilansie handlowym w wysokosci 1 miljarda dolarów, była w zupełności wyrównaną przez wywóz kapitałów pieniężnych z Ameryki

Pożyczki zasiągnięte w St. Zjednoczonych w ciągu r. 1924 przez kraje europejskie wynoszą 1230 miljonów dolarów. Pożyczka Anglji, wynosi 259,9 milj. dol., Francji 284,4 Niemiec 110,0, Włoch 9,9 milj. dol., Belgji 90,3, Holandji 75 0 Szwajcarji 77,4, Norwegji 69,3, Danj 91,5 milj. dol., Szwecji 25 0, Czechosłowacji 38,0, Polski 17,5 milj. dol., Austji 25 0, Węgier 25,0, Jugosławji 15,2. Grecji 11,0, Finlandj 10,0, Litwy 5,0 miljonów dolarów.

Ludność Stanów Zjednoczonych w r. 1900 wynosiła 76,3 miljonów, w r. 1914 97,2, w r. 1924 wzrosła do 112,7 miljonów. l. b.

## *Z ruchu wydawniczego.*

**Juljan Tuwim. Czary i czarty polskie oraz wypisy czarnoksięskie. — Warszawa. — „Bibljoteka Polska".**

Lwów, 12 maja.

Literatura sataniczna w Polsce tak uboga, wzbogaciła się w niewielkie ale świetnie opracowane studjum, połączone z wypisami czarnoksięskiemi, które Tuwim oprawia w dwa zdania: „Ubique daemon" i „satana passa".

Książka jest doskonała. — Styl, budowa, treść, siła obrazowania nie zostawiają nic do życzenia, kanwą książki groźne pasje i ponure płomienie życia, czyli przeraźliwa religja szatana.

Budząca grozę fabuła książki wyrażona jest stylem do głębi artystycznym, powiedziałabym tylko że nadmiar treści zatapia cokolwiek formę literacką.

Tuwim jest przeświadczony o istnieniu czarownic, które wywodzą się z pośród ludzi, a uwikłane w matnię czarodziejską władają dowolnie istniejącą w nich tajemną siłą natury psychicznej. — Siła ta pozwala im poznawać tajemnicę istoty świata, wkraczać w obszary życia astralnego, wysyłać w wybrane przez siebie miejsca wyzwoloną z własnego ciała istotę astralna, pozwala im oddziaływać na odległość, powodować szczęście lub nieszczęście i przez tajemną siłę jasnowidztwa odgadywać wpływ roślin i rzeczy na ludzi.

Autor zastrzega się skromnie, że nie jest to praca naukowa dążąca do wyprowadzenia z nagromadzonego materjału jakichkolwiek wniosków lub teorji, albo rzucająca snop światła odkrywczego, na mało zbadaną dotychczas dziedzinę wiedzy.

„Czary i czarty w Polsce" są dziełem kompilatora, szperacza i bibljofila zamiłowanego w poznawaniu dziejów kultury wogóle, a jej kurjozów i osobliwości specjalnie.

Z obszernej literatury dzieł dotyczących czarów, powypisywał autor miejsca najciekawsze same zaś „Wypisy czarnoksięskie" są próbą antologji polskiej literatury magicznej i zawierają przedruki z dzieł arcyrzadkich stanowiących najczęściej białe kruki, a przeto szerszemu ogółowi bądź wcale, bądź bliżej nie znanych.

Dając nam w książce swojej ten luźny zbiór faktów i obrazów z historji czarnoksięstwa w Polsce, — autor marzy o dziele... które by stworzył kiedyś jakiś uczony, wychodząc z mitologji, brnąc przez bór kronik i podań, w związku z literaturą ludową, dziejami kościoła, prawa medycyny nauk przyrodniczych, rozporządzając całym materjałem, ukrytym w aktach sądowych, kronikach, rękopisach i księgach polskich, a opierając się na psychologji i filozofji zjawisk okultystycznych.

Książka ta którą bierze się bez zwodu do ręki, od której miejscami nie można się oderwać, będzie stanowić cenny przewodnik dla wszystkich interesujących się wiarą w strachy nocne, w złe pojrzenia, w urok, w złą godzinę, i t. p. ponure sprawy z dziedziny przerażenia.

MARJA KAZECKA.

# Z obrad Sejmu.

## BUDŻET MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU.

Lwów, 12. maja.

Sejm przystąpił w poniedziałek do dalszych obrad nad budżetem Ministerstwa przemysłu i handlu.

P. Malinowski (Wyzw.) zgłasza szereg wniosków, zmierzających do intenzywniejszego popierania przemysłu ludowego.

P. Żuławski (PPS.) w związku z oświadczeniem Min. Kiedronia w sprawie 8-godz. dnia pracy zgłasza w im. swego klubu votum nieufności dla ministra.

P. Wartalski (ZLN.) uskarża się że handel nie był dotąd odpowiednio traktowany. Dowodzi, że kupiectwo powinno otrzymać odpowiedni głos. Aby jednak ministerstwo mogło przeprowadzić ten postulat musi się wytworzyć bardziej przychylna atmosfera społeczeństwa dla handlu, niż dotychczasowa.

P. Sobek (Piast) wnosi, by rząd na przemysł lud.: koszykarswo i kilimkarstwo przeznaczył w budżecie 1 miljon złotych.

P. Wierzbicki (ZLN.) wypowiedział się przeciw uproszczeniu zakładowego kredytu gospodarczego. Mówca twierdzi dalej, że kierownicy przedsiębiorstw przemysłowych pobierają zbyt wielkie wynagrodzenia. Sytuacja — zdaniem mówcy — byłaby rozpaczliwa gdybyśmy nie zachowali całego szeregu dodatnich czynników, do których przedewszystkiem zaliczyć należy robotnika polskiego, który jest inteligentny, pomysłowy i twórczy. Musimy nadal — konkluduje mówca — budować wspólnym wysiłkiem te wszystkie czynniki, które są w stanie zwiększyć produkcję, obniżyć jej koszty i doprowadzić ją do poziomu przy którym moglibyśmy konkurować z Europą. Wszyscy powinni robić największe wysiłki ku temu, aby produkcja nasza skutecznie mogła się rozwijać, klasa zaś robotnicza powinna zrozumieć, że musi pracować, jeżeli już nie tak jak Niemcy, to jak Francja i Belgja.

Min. Kiedroń dowodził że zarząd państwowych przedsiębiorstw nie jest zły. **Co do zagadnień czasu pracy, to mówca jest za ścisłem przestrzeganiem ustawodastwa. Ustawa o dniu pracy jest święta i nie może być naruszona.** Błędem wielkim byłoby przechodzenie nad zagadnieniami pracy do porządku. Polska może pracować mało, ale wówczas będzie biedną, robotnik będzie źle uposażony i trzeba się liczyć z konsekwencjami.

Przystąpiono do budżetu min. robót publ. Sprawozdawca poseł Romocki oświadcza, że program prac winien objąć przedewszystkiem regulację Wisły. W zakresie meljoracji która to sprawa leży niemal odłogiem, **najpilniejszą jest sprawa osuszenia Polesia.**

Wicemin. Rybczyński wyjaśnia, że dopiero teraz możliwe jest podjęcie inwestycji na większą skalę.

Na tem obrady przerwano. Następne posiedzenie dziś.

## Komunikat Izby skarbowej.

Lwów, 11 maja.

Izba skarbowa donosi: W ostatnich czasach rozpoczęła Izba skarbowa nadawać upoważnienia na sprzedaż monopolowego spirytusu leczniczego w oryginalnych butelkach, napełnianych przez Monopol Spirytusowy w Warszawie na Pradze.

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego zarządziła, by nadawano upoważnienia do sprzedaży detalicznej wyłącznie osobom, posiadającym już koncesję na cząstkową sprzedaż napojów spirytusowych w zamkniętych naczyniach.

Ze względu na postanowienia ustawy o ograniczeniach w sprzedaży i spożyciu napojów alkoholowych (Dz. U. R. P. Nr. 35 ex 1922 p. 299) wprowadzającej ścisłe ilości miejsc detalicznej sprzedaży napojów spirytusowych, nie może Izba skarbowa na razie wydać nowych uprawnień i tem samem pomnożyć ilości takich miejsc sprzedaży.

## Z teatrów lwowskich.

**TEATR WIELKI.**

Wtorek 12. bm. „Don Juan" (gośc. występ J. Węgrzyna).

Środa 13. bm. „Don Juan" (gośc. występ J. Węgrzyna).

Czwartek 14 bm. „Don Juan" (gośc. występ J. Węgrzyna).

Piątek 15. bm. „Don Juan" (gośc. występ J. Węgrzyna).

Sobota 16. bm. o 3 pop. „Obrona Częstochowy" (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).

Sobota 16 bm. o 7,30 „Casanova".

**TEATR MAŁY.**

Wtorek 12 bm. „Cudowne medjum", kom. w 3 aktach S. Kedrzyńskiego (premiera).

Środa 13. bm. „Cudowne medjum".

Czwartek 14 bm. „Cudowne medjum".

Piątek 15 bm. „Cudowne medjum".

Sobota 16 bm. „Cudowne medjum".

**TEATR NOWOŚCI**

Wtorek 12 bm. „Bajadera" (gośc. występ L. Messal).

Środa 13 bm. „Bajadera" (gośc. występ L. Messal).

Czwartek 14 bm. „Clo-clo".

Piątek 15 bm. „Frasquitta" (gośc.

Sobota 16 bm. „Frasquitta" (gośc. występ L. Messal).

**Gościnne występy L. Messal i J. Węgrzyna** wniosły niezmierne ożywienie w ruchu teatralnym. Kasy przepełnione są publicznością która częstokroć w ostatniej chwili nie może już nabyć biletów. Messal i Węgrzyn przyjmowani są każdym razem entuzjastycznie.

**„Obrona Częstochowy".** Dyrekcja teatrów dbając o stosowny repertuar dla młodzieży szkolnej oraz szerszych warstw, przystępuje w najbliższą sobotę do wystawienia znanej i od tylu lat już cieszącej się rozgłosem, bardzo efektownej „Obrony Częstochowy", którą reżyseruje p. Kalinowski.

**25 prc. ogólna zniżka** cen biletów wstępu do teatrów miejskich okazała się bardzo zbawienną i na czasie czego dowodem znacznie wzmożona frekwencja. Teatry lwowskie istotnie poszczycić się mogą, że są najtańsze dziś w Polsce i dzięki wprowadzeniu tej zniżki stały się dostępne dla wszystkich. Komisja teatralna wprowadzając tę znaczną ulgę dała tem samem dowód, że pomimo nadmiernych kosztów, pragnie by tak kulturalna placówka jak teatr była nie tylko dla wybranych, ale dla ogółu mieszkańców. Dzisiejsze ceny wstępu zrównały się niejednokrotnie z cenami kino teatrów, to też z radością stwierdzić należy powrót do teatru tej publiczności, która dotąd nie mogła sobie na to pozwolić.

# *EKONOMISTA*

## OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 12 maja.

**Dziś tendencja chwiejna. Obrót średni.**

**Dolary amer.** 5·17$^1/_2$ do 5·17$^3/_4$, **dol. kanadyjskie** 5·14$^1/_2$ do 5·15$^3/_4$, **korony czeskie** 0·15$^1/_8$ do 0·15$^1/_2$, **leje** 0·02$^1/_8$ do 0·02$^1/_8$, **franki franc.** 0·27$^1/_8$ do 0·27$^1/_2$, **frank szwajcarsk.** 1 00 do 1·01, **funty szterl.** 24 60 do 24 70, **Ruble** a 500 i a 100 za 1 tys. 0·00 zł. do 0 00 zł. drobne za 1 tys. 0 00 do 0·00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0·00 do 0·00 gr., korony austr. za tys. 0·00 do 0·00 gr.

**Złoto:** 20 kor. 21·70 do 21·80 20 frank. 19·70 do 19 80, 20 marki 24 70 do 24 80, 10 rubli 26·90 do 27·00 gr.

**Srebro:** kor. austr. 0·43. — 0·43$^1/_2$, 5-kor. austr. 2·26—2·28, floreny 1·17—1·18, srebr. ruble 1·80 — 1·82 kopiejki za rubel 0·80—0·82.

108

# Urzędowa Cedułą Giełdy Lwowskiej

Nr. 88, Wtorek, 12 maja 1925. Notowania w złotych.

## A. Kursa efektów.

| Kategorje: | Wart. nom. | Ostatnia dywidenda 1924 | 1925 | Płaca zł | gr | Żądają zł | gr | Transakcje |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| **I. Papiery państwowe.** | | | | | | | | |
| 4% Państwowa poż. | 1000 | — | | — | — | — | — | — |
| Konwersyjna | 10000 | — | | — | — | — | — | — |
| 8% P. zł z r. 1922. | 10 z | — | | — | 43 | — | 47 | 0·44—0·46 |
| **II. Listy zastawne.** (bez kuponu bież.) | za 100 Koron | | | | | | | |
| 4½% Banku hip. gal. | | — | | — | — | — | — | — |
| 4½% Bk. kred. z. gal. | | — | | — | — | — | — | — |
| 4½% Banku Małop. | | — | | — | — | — | — | — |
| 4½% Bk. hip. zemel. | | — | | — | — | — | — | — |
| 4½% Pol. Bk. kraj. | | — | | — | — | — | — | — |
| 4% Polsk. Bk. kraj. | | — | | — | — | — | — | — |
| 4½% Tow. kred. gal. ziemskie | | — | | — | — | — | — | — |
| **III. Obligi.** (bez kuponu bież.) | | | | | | | | |
| 4½% K. P. Bk. kraj. | | — | | — | — | — | — | — |
| 4% Kom. P. B. kraj. | | — | | — | — | — | — | — |
| 4% K. lok. P. Bk. kr. | | — | | — | — | — | — | — |
| **IV. Akcje.** | | 1924 | 1925 | | | | | |
| **a) Bankowe:** | | | | | | | | |
| Akcyj. Związk | 280 | — | — | — | — | — | — | — |
| Akcyj. Hipoteczny | 280 | 15000 | — | — | 48 | — | 51 | 0·49—0·50 |
| Handlowy w Poznaniu | 1000 | — | — | — | — | — | — | — |
| Bank komercjalny | 280 | 2800 | — | — | — | — | — | — |
| Małopolski | 280 | 5600 | — | — | 28 | — | 30 | 0·29 |
| Powszechny kredyt. | 280 | 28000 | — | — | — | — | — | — |
| Przemysłowy | 280 | 9000 | — | — | — | — | — | — |
| Rolniczy S. A. | 1000 | — | — | — | — | — | — | — |
| Ziemski kredytowy | 280 | 15000 | — | — | — | — | — | — |
| Zemelny | 280 | — | — | — | — | — | — | — |
| Z. S. Z. w Poznaniu | 1000 | 100000 | — | — | — | — | — | — |
| **b) Handlowe:** | | | | | | | | |
| Polbal | 1000 | 45000 | — | — | — | — | — | — |
| Polsot | 1000 | — | — | — | — | — | — | — |
| Tohan | 140 | 4500 | — | — | — | — | — | — |
| „Tehate" Tow. akc. | 100 | 18000 | — | — | — | — | — | — |
| Wawel | 500 | — | — | — | — | — | — | — |
| Hurtownia kol. S. A. | — | — | — | — | — | — | — | — |

| Kategorje: c) Przemysłowe: | Wart. nom. | Dywidenda 1924 | 1925 | Płacą zł | gr | Żądają zł | gr | Transakcje |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Agrohemia f. szt. naw. | 500 | 5000 | — | — | — | — | — | — |
| Bracia Biskupscy | 1000 | — | — | — | — | — | — | — |
| Brovn Boveri Z. elekt. | 1000 | — | — | — | — | — | — | — |
| Browary lwowskie | 500 | 1 zł | — | 7 | 50 | 7 | 75 | 7·60—7.65 |
| Chodorów f. cukru | 1000 | 25 gr | — | — | — | — | — | — |
| „Chybie" fabr. cukru | 1000 | 50 gr | — | — | — | — | — | — |
| Cegielski f. maszyn | 50 z. | 30000 | — | 22 | 70 | 23 | 30 | 23·00 |
| Ćmielów fabr. porcel. | 1000 | 2000 | — | — | — | — | — | — |
| Fabryka Lokomotyw | — | — | — | — | 53 | — | 56 | 0·54—0·55 |
| Gafota fabr. obuwia | 140 | 14000 | — | — | 35 | — | 37 | 0·36 |
| Galicja Rafin. nafty | 140 | — | — | — | — | — | — | — |
| „Gazolina" prz. wiert. | 1000 | — | — | 1 | 45 | 1 | 60 | 1·50—1·55 |
| Górka fabr. cementu | 140 | — | — | — | — | — | — | — |
| Karpalit zakłady litog. | 140 | — | — | — | — | — | — | — |
| Krakus f. wód. Kraków | 280 | 20 gr. | — | — | — | — | — | — |
| „Marynin" Z. p. ogrod. | 5000 | — | — | — | — | — | — | — |
| Niemojowski f. pap. | 1000 | 10500 | — | — | — | — | — | — |
| „Nitrat" Zakł. chem. | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Oikos Zakł. prz.-drz. | 1000 | — | — | — | — | — | — | — |
| Orthwein, Karasiński | 500 | — | — | — | — | — | — | — |
| Parowozy S. A. b. m. | 500 | 4 gr | — | — | 63 | — | 66 | 0·64—0·65 |
| Pezet Pow. Zakł. bud. | 500 | 1000 | — | — | — | — | — | — |
| Pocisk zakł. amun. | 350 | — | — | — | — | — | — | — |
| „Pokucie" Ska naft. | 1000 | 750 | — | — | — | — | — | — |
| Pol. Nafta prz. wiert. | 500 | 20000 | — | — | — | — | — | — |
| Pol. Tow. Budowlane | 500 | — | — | — | 49 | — | 51 | 0·50 |
| Potęga Tow. huty ż. | 10000 | — | — | — | — | — | — | — |
| Rakszawa. fab. sukna | 140 | — | — | — | — | — | — | — |
| „Rohn Zieliński" Z. m. | 500 | — | — | — | — | — | — | — |
| Siersza gór. zakłady | 140 | 36000 | — | — | — | — | — | — |
| Spółka Akc. Wydawn. | 280 | — | — | — | — | — | — | — |
| „Sirem" Z. chem. | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Tepege gór. zakłady | 700 | 20 gr. | — | — | — | — | — | — |
| Tesp. tow. ekspl. soli | 1000 | — | — | 3 | 85 | 3 | 95 | 3·90 |
| Trzebina fabr. masz. | 140 | 18000 | — | — | — | — | — | — |
| Ursus fab. motorów | 500 | — | — | — | — | — | — | — |
| Wild i Ska | 500 | — | — | — | — | — | — | — |
| Zieleniewski f. masz. | 1000 | 2 zł. | — | — | — | — | — | — |

## B. Kursa Walut i Dewiz.

| Bilety bankowe płacą | żądają | Kategorje: | Czeki, przekazy i wypłaty płacą | żądają |
|---|---|---|---|---|
| — | — | Dolary amerekańskie . . . (za 1 S) | — | — |
| — | — | Dolary kanadyjskie . . . . (za 1 S) | — | — |
| — | — | Dynary . . . . . . . . . . . (za 100) | — | — |
| — | — | Funty szterlingi . . . . . . (za 1 Ł) | — | — |
| — | — | Franki belgijskie . . . . . (za 100) | — | — |
| — | — | Franki francuskie . . . . . (za 100) | — | — |
| — | — | Floreny holenderskie . . . (za 100) | — | — |
| — | — | Franki szwajcarskie . . . . (za 100) | — | — |
| — | — | Korony austrackie . . (za 100.000) | — | — |
| — | — | Korony czesko-słowackie . (za 100) | — | — |
| — | — | Korony duńskie . . . . . . (za 100) | — | — |
| — | — | Korony norweskie . . . . . (za 100) | — | — |
| — | — | Korony szwedzkie . . . . (za 100) | — | — |
| — | — | Korony węgierskie . . (za 100.000) | — | — |
| — | — | Lei rumuńskie . . . . . . . (za 100) | — | — |
| — | — | Liry włoskie . . . . . . . . (za 100) | — | — |

*Sekretariat Giełdy.* *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

## C. Kursa Zbożowe.

| Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania. | Ceny od | | do | | Uwaga |
|---|---|---|---|---|---|
| Pszenica krajowa ex 1924 750 gr. | 37 | — | 38 | — | *) |
| Żyto małopolskie ex 1924 680 gr. | 32 | — | 33 | 50 | *) |
| Jęczmień małopolski browarn. 650 gr. | — | — | — | — | |
| Jęczmień małopolski przemiał. 620 gr. | 27 | — | 28 | — | *) |
| Owies małopolski ex 1924 410 gr. | — | — | — | — | owies rumuński |
| Kukurudza rumuńska | — | — | — | — | loco Lwów |
| Ziemniaki przemysłowe | — | — | — | — | zł 32·25 |
| Fasola biała | — | — | — | — | |
| Fasola kolorowa | — | — | — | — | |
| Fasola krasa | — | — | — | — | |
| Groch polny | — | — | — | — | |
| Groch ½ Victoria | — | — | — | — | |
| Bobik | — | — | — | — | |
| Mieszanka pastewna w ziarnie | — | — | — | — | |
| Wyka | — | — | — | — | |
| Siano słodkie krajowe prasowane | — | — | — | — | |
| Słoma prasowana | — | — | — | — | |
| Hreczka | — | — | — | — | *) Ceny sza- |
| Len | — | — | — | — | cunkowe bez |
| Łubin | — | — | — | — | transakcji. |

| Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania. | Ceny od | | do | | Uwaga |
|---|---|---|---|---|---|
| Mąka pszenna 4% „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami) | — | — | — | — | |
| Mąka pszen. kuchen. 1 | — | — | — | — | |
| Mąka pszen. ciemna 4 | — | — | — | — | |
| Mąka żytnia 60% T/I | — | — | — | — | |
| Mąka żytnia 70% T/I | — | — | — | — | |
| Grysik kukurudziany | — | — | — | — | |
| Mąka kukurudziana | — | — | — | — | |
| Otręb żytni netto bez worka | — | — | — | — | |
| Kasza hryczana | — | — | — | — | |
| Kasza jaglana | — | — | — | — | |
| Kasza jęczmienna | — | — | — | — | |
| Pęcak | — | — | — | — | |
| Makuchy lniane i konopne | — | — | — | — | |
| Makuchy rzepakowe | — | — | — | — | |
| Koniczyna czerwona krajowa natur. | — | — | — | — | |
| Kapusta kwaszona | — | — | — | — | |
| Worki jutowe wyr. Stradom. Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę | — | — | — | — | |
| Worki używane dobre, za sztukę | — | — | — | — | |

### WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁEK AKCYJNYCH.

15 maja br. „Zagłębie" fabr. chm (5 ppoł. w Warszawie, Marszałkowska 86).

16 maja br. „Rolindustria" S. A. we Lwowie (5 ppoł. Frsdry 9).

20. maja br. „Fapa". S. A. w Czechowicach (5 pop. w Z. B. Kred. Lwów).

22 maja br. Ziemski Bank Hipoteczny S. A. we Lwowie (10 ppoł. Ruska 20).

25. maja br. Bank dla handlu zagr. S. A. w Warszawie (7 wiecz. Marszałkowska 142).

### OBROTY PRYWATNE.

**Lwów, 12. maja.**

Zapotrzebowanie dla akcji niekotowanych minimalne. Obroty na przedgiełdzie tylko w 3 gatunkach akcji, w łącznej ilości około 200 sztuk. Kursa słabsze niż wczoraj. Jaworzno zniżkowało na 11 45 (—30 gr.), za Len płacono 0·20—0·21, za Gazy zachodnie 1 90. Ofiarowano na sprzedaż Gazy wschodnie po 9 60, bez Transakcji.

Kursa akcji bankowych i przemysłowych słabe. Transakcje nieliczne, kupujących mało.

Notowano: B. Hipoteczny 6·49 do 0 50, Małop. 0·29, Browary 7 60 do 7·65, Cegielski 23·00, Tespy 3·90 (ostatnio 4·10), P. T. Bud. 0·50, Parowozy do 0·65, Gazolina 1·50 do 1·55. Z papierów państwowych kupowano: pożyczkę dolarową po 2·80, konwersyjną po 0·44—0·46.

Akcje handlowe w zaniedbaniu. Tendencja zniżkowa. Usposobienie wyczekujące.

### OBROTY W AKCJACH.

**Lwów, 12 maja.**

Hipoteczny 0·49, 0 50, Małopolski 0·29, Browary 7·60, 7·65 Cegielski 23·00, Lokomotywy 0·54 0·55, Gafota 0·36, Gazolina 1·55, 1·50, Parowozy 0·64, 0 65, P. T. B. 0·50, Tespy 3 90, Poż. dol. 2·80, Poż. konwers. 0 44, 0 46.

### OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

**Lwów, 12 maja.**

Gazy zachodnie 1·90. Jaworzno (25) 11·45 (drobne) 11 60, 11·50. Len 0·20, 0·21.

## *Giełda zbożowa.*

**Lwów, 12. maja.**

Zastój w obrotach w dalszym ciągu. Poza giełdą kupowano mąkę żytnią 70 procentową loco Poznań po zł. 46. Ofiarowano owies węgierski po zł. 33 i pół loco Lwów. Tendencja utrzymana. Usposobienie mdłe.

# Kronika.

Wtorek 12 maja Rz. kat.: Pankracego — Gr. kat.: 9 Muczsn.

Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika. Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek dnia 12 bm. o g. 18 w Instytucie geologicznym Uniw. J. K. ul. Długosza 8, z porządkiem dziennym: Ks. dr. Kosiński, wykład pt.: „Wyspa Kreta, przedhistoryczna i współczesna pod względem antropologicznym“.

Polskie Towarzystwo Politechniczne, Lwów, Zimorowicza 1, 9. Dnia 13 maja br. o godz. 18.30 odbędzie się tygodniowe zebranie Polskiego Towarzystwa Politechnicznego, poświęcone dyskusji nad projektem „Ustawy Naftowej“, którą zagai p. inż. Kazimierz Gąsiorowski, prezes Izby inżynierskiej.

Nauka jazdy konnej dla pań i panów odbywa się codziennie na ujeżdżalni oddziału konnego Sokoła-Macierzy przy ul. Cetnerowskiej pod kierunkiem fachowego nauczyciela.

(—) Ucieczka z domu. Mojżesz Scheinhaut, kupiec (ul. Szeptyckich 25), doniósł policji, że 14-letni syn jego Nuchim, uczeń IV. kl. gimn. przed dwoma dniami wydalił się z domu i do tej pory nie wrócił.

(—) Olbrzymia awantura na ul. Zielonej. Wyw. policji Lipka i Oblak prowadzili wczoraj wieczorem ul. Zieloną w pobliżu Miejskich zakładów wodociągów ujętego złodzieja Jana Świszcza. Koło budowy rzucili się na funkcjonarjuszy policyjnych jacyś osobnicy, wyzywając ich ordynarnemi obelgami i czynnie znieważając. Z trudem udało się napastników unitygować i wylegitymować. Okazało się, że są to robotnicy zakładów wodociągowych Jakób i Augustyn Dudowie, Walentyn Demidów i Leon Mazur. Będą oni odpowiadali za gwałt publiczny.

(—) Pożar w Barszczowicach. Wczoraj rano skutkiem nagromadzenia się sadzy w kominie w zabudowaniu gospodarza Edwarda Kowalskiego w Barszczowicach wybuchł pożar. Na pomoc pospieszyła cała miejscowa ludność tak, że udało się ogień zlokalizować. Spłonął jedynie dach i część strychu. Szkoda 400 zł.

(—) Za wywołanie zgorszenia publicznego oddano wczoraj do aresztów dwoje dziewcząt lekkich obyczajów: Julję Bachlej i Marję Truszczak (ul. Rappaporta 7).

*Z POEZYJ PROZĄ.*

## Powierniku mój...

Powierniku mój — Przyjacielu, jesteś ze mną
a dni moje samotne.
Drogi moich myśli nieudeptane są i środ cierni stąpać muszę.
Ból toruje mi ścieżki.
Rozdarte są rany serca mego i krwawią.
Na rozstajach dróg mary dawno rozpierzchłe wracają.
Zewsząd smutek wyciąga ramiona.
Uschłe gałęzie drzew przybierają kształty szkieletów zapomnianych.
Sama dążę ku drugiemu brzegowi.
Kroki moje niepewne i nie wiem z czem przyjdę.
Z nikim nie dzielę cierpień moich, ani nikt nie odbiera
daru radości z rąk moich.
Nic mi się w życiu nie weseli, ani uśmiecha.
Tu acze ramiona daremno wyciągam ku mojej Tęsknocie.
Nie mam, nie mam nic i z pustemi dłońmi w milczeniu stanę przed
Tobą. —
Boże —

ZOFJA KRAJEWSKA

## Związek Stowarzyszeń urzędników

### z wykształceniem wyższem przeniósł się do Warszawy.

Lwów. 12 maja.

Związek Stowarzyszeń urzędników z wykształceniem akademickiem, mający dotychczas swą siedzibę we Lwowie, na podstawie postanowień nowego statutu przeniósł ją do Warszawy, by ze stolicy rozwijać działalność na obszar całego Państwa. W dniu 26. kwietnia b.r. odbyło się w Warszawie Walne Zgromadzenie Związku obesłane przez delegatów i członków Stowarzyszeń związkowych.

I rzewodniczyli dotych zasow prezes Związku p. dr. Ignacy Dembowski. Zagajając Walne Zgromadzenie, przewodniczacy zwrócił uwagę na zwrotny moment w pracy związkowej umożliwiający wskutek przeniesienia siedziby Związku do Warszawy rozszerzenie działalności, mającej na celu zdobycie dla wartości intelektualnych należytego stanowiska w administracji państwowej, oraz uzyskanie dla urzędników lepszych warunków bytu i pracy. Wyraził nadzieję, że państwowa idmi istracja nie ka, na wiązując do swych poważnych tradycyj, rychło podniesie swój poziom do należytej wysokości.

Następnie p. Majewski złożył sprawozdanie z działalności Zarządu Związku za rok ubiegły. Zaznaczył trudności, na jakie natrafiała działalność Zarządu z powodu sytuacji finansowej w Polsce, z powodu sanacji Skarbu Państwa oraz z powodu dotychczasowego oddalenia siedziby Związku od stolicy. Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej oraz krótkiej dyskusji udzielono ustępującemu Zarządowi Związku absolutorjum oraz wyrażono uznanie za pracę. Następnie ustalono wysokość wkładek na rok bieżący.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Adolfa Greinika, Edmunda Wernera i Andrzeja Longchampsa. Przeprowadzono dyskusję nad kwestją współpracy Związku z innem Stowarzyszeniam urzędniczem.

Szereg przedłożonych wniosków przekazano do załatwienia nowemu Zarządowi Związku, mającemu się ukonstytuować po wyznaczeniu delegatów przez Stowarzyszenie związkowe.

Urządzenie zebrania konstytuującego nowego Zarządu Związku powierzono p. inż. Zdzisławowi Chodeckiemu.

# Rozmaitości.

(a) Chirurgja spólniczką zbrodni. Że jeszcze się ten nie urodził, ktoby wszystkim dogodził, tego dowodem są żale policji amerykańskiej na nowoczesną chirurgję, która z łatwością zmienia obecnie kształt nosów lub uszów, usuwa brodawki i blizny, wygladza zmarszczki i t. d. Tysiącom ludzi, pokrzywdzonym przez naturę, zabiegi te chirurgiczne przywracają radość życia, ze swej jednak strony policja amerykańska ma rację, gdy twierdzi, że takie operacje chirurgiczne utrudniają jej bardzo pracę nad śledzeniem zbrodniarzy przez usuwanie znaków szczególnych i zmianę rysów twarzy, po których można było ich poznać w jakiemkolwiek pozebraniu. Kwestję podniósł właśnie dr. Francis Grattan w nowojorskiej szkole detektywów i zdaniem jego będzie chyba potrzebą zwiedzać przynajmniej raz na miesiąc kliniki lekarzy, zajmujących się tego rodzaju operacjami dla sprawdzenia, czy nie znajduje się tam poddany operacji zmiany rysów twarzy, któ y z poszukiwanych przestępców.

(a) Prawdziwa rzeka benzyny. Z benzyny, używanej corocznie w Stanach Zjednoczonych możnaby utworzyć prawdziwą rzekę. Według urzędowych danych statystycznych, w 1923 r. produkcja benzyny w Stanach Zjednoczonych wynosiła 11 miljardów 619 miljonów litrów, a w 1924 r. podskoczyła, wskutek rozpowszechnienia się komunikacji samochodowej, do 18 miljardów litrów. Olbrzymia jednak ta produkcja zaspokaja zaledwie połowę zapotrzebowania benzyny, gdyż w 1923 roku zużyto jej w Stanach Zjednoczonych 30 miljardów, a w 1924 r. już 35 miljardów 367 miljonów litrów! Z dniem 1 stycznia 1924 r. zapas benzyny w Stanach Zjednoczonych wynosił 4 miljardy 886 miljonów litrów, a dnia 1 stycznia 1925 r. 5 miljardów 362 miljony litrów, co odpowiada więc wzrostowi zapotrzebowania, co zniewala Stany Zjednoczone do prowadzenia tak zaciętej walki o nowe źródła naftowe.

# OGŁOSZENIA

### UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 30/25/4 Semen Pryszluk urodzony 24. sierpnia 1876 w Trościańcu żołnierz austrjacki, zaginął na froncie rumuńskim od 1917. Wiadomości o nim udzielić należy adwokatowi D.owi Sinierowi obrońcy węzła małżeńskiego nieobecnego lub tutejszemu Sądowi który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.
Sąd okręgowy oddz. IV. 3532
Stryj, dnia 16. marca 1925.

T. 178/25/3. Iwan Dżus syn Fedora urodzony 1883 w Petrance żołnierz zaginął roku 1915. Celem uznania go zmarłym wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Petra Dżusa w Petrance do 6 miesięcy.
Sąd okręgowy 3490
Stanisławów, 10. marca 1925.

T. 92/25/4. Fedor Iwanyszyn, urodzony 24. marca 1881 w Dnbie, żołnierz austrjacki, powołany do wojska i wysłany na front w 1915 odtąd zaginął. Wiadomości o nim udzielić należy adwokatowi Drowi Łużeckiemu obrońcy węzła małżeńskiego nieobecnego lub tutejszemu Sądowi który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.
Sąd okręgowy Oddział IV 3533
Stryj, dnia 16. marca 1925.

T. 215/25. Józef Zbotkowiecki, urodzony 1881 w Nadwórnie żołnierz zaginął roku 1916. Celem uznania go zmarłym a małżeństwa z Magdaleną Wołkowiecką rozwiązane wzywa się uwiadomić Sąd lub obrońcę węzła małżeńskiego Dra Sanockiego w Nadwórnie do 6 miesięcy.
Sąd okręgowy 3489
Stanisławów, 2. lutego 1925.

T. 333/24. Filip Matwijiszyn urodzony 4. września 1883 w Czechach powiat Brody zaginął od roku 1914. jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Anną Konarską z 12 listopada 1910 zawartego za rozwiązane wzywa się aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dra Kołaczkowskiego w Złoczowie którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego.
Sąd okręgowy 3506
Złoczów, 3. marca 1925.

T. 92/24. Jan Nakoneczny urodzony dnia 8. września 1881 w Sieńkowie powiat Radziechów zabrany został w roku 1915 jako żołnierz austrjacki do niewoli rosyjskiej i tam w czerwcu 1917. wedle przeprowadzonych dochodzeń utonął w rzecze w czasie kąpieli w miejscowości Tetkin guberni Kurskiej. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia jego śmierci, wzywa się aby uwiadomiono o zaginionym do 3 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dra Hessla w Złoczowie.
Sąd okręgowy 3968
Złoczów, 19 września 1924.

T. 254/24. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Bryżycz lat 38 rel. gr. kat. z Leniny wielkiej powołany w roku 1914 na wojnę dostał się do niewoli rosyjskiej i tam 1922 roku zmarł na tyfus, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918. Nr. 128. wdrożono postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Szanserowi wiadomości o wymienionym. — Sąd na ponowną prośbę po dniu 1. lipca 1925. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.
Sąd okręgowy Oddział V.
Sambor, dnia 28. lutego 1925. 3975

T. IV. 6/25/1. Jan Soltes (Sołtys) urodzony w Łapszance na Spiszu 1881, żołnierz austrjacki, zaginął na froncie rumuńskim 1916. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.
Sąd okręgowy Oddział IV. 3938
Nowy Sącz, 3. marca 1925.

L. cz. T. V. 14/25/3 Jan Sikora, urodzony 1872. w Matysówce powiat Rzeszów, przydzielony do 17. pułku piechoty obrony krajowej pełnił służę w Przemyślu, 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej — zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.
Sąd okręgowy 3954
Rzeszów, 6. kwietnia 1925.

L. cz. T. V. 15/25/3, Jan Urban, urodzony 1874 w Brzozie stadnickiej powiat Łańcut w sierpniu 1914. przydzielony do trenów dywizji na froncie rosyjskim walczącej zachorował we wrześniu 1914. zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.
Sąd okręgowy 3955
Rzeszów, 10. kwietnia 1925.

T. IV. 93/24/6. Michał Moskal z Białego Boru urodzony w Tuszynie 20. września 1868 zabrany w r. 1915 lub 1916 do niewoli rosyjskiej tamże zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie Sądowi lub kuratorowi Drowi Flaschenowi adwokatowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym. Michała Moskala się wzywa się aby tutejszy Sąd uwiadomił o swem życiu do dnia 1. grudnia 1925.
Sąd okręgowy 3939
Tarnów, 19. marca 1925.

T. 124/25. Paweł Majewicz urodzony 1. stycznia 1874 w Słowicie powiat Przemyślany zaginął od roku 1917 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Katarzyną Prysadną zawartego za rozwiązane wzywa się aby o zaginionym uwiadomiono Sąd lub kuratora adwokata Dra Hamermana w Złoczowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego.
Sąd okręgowy 3967
Złoczów, dnia 21. marca 1925.

T. 8/25/4. Wasyl Podgórski, urodzony 12. stycznia 1879 w Koszlakach powiat Zbaraż, wyemigrował w roku 1912 lub 1913 w celach zarobkowych do Kanady i od roku 1914 brak o nim wiadomości. Wobec tego wdraża się na prośbę Oleksy Krysowatego postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Drewi Kałynowi w Tarnopolu wiadomość o zaginionym. Sąd na ponowną prośbę po upływie roku rozstrzygnie o wniosku. 3830

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 26. lutego 1925.

T. 18/25/3. Marcin Posioł, urodzony 21. kwietnia 1885 w Czołhańszczyźnie, powiat Tarnopol, zamieszkały w Bajkowcach, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego brał udział w wojnie światowej, należąc do wojsk obronnych twierdzy przemyskiej i od roku 1915 brak o nim wiadomości. Wobec tego wdraża się na prośbę żony jego Anny postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drów. Friedmanowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomość o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku. 3829

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol dnia 3. marca 1925.

L. cz. T. 173/25/2. Andrzej Witalec, urodzony 1878 w Niewodnej, powiat Strzyżów, przydzielony do 40 pułku piechoty, walcząc na froncie rosyjskim, zaginął 1914 pod Lublinem. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd o zaginionym. 3827

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 27. marca 1925.

L. cz. T. V. 174/25/3. Ignacy Dziobak, urodzony 1888 w Malawie, powiat Rzeszów, przydzielony do 3 pułku ułanów walcząc na froncie rosyjskim, zaginął 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 1. kwietnia 1925. 3826

L. cz. T. V. 294/24/4. Franciszek Kubiak, urodzony w Ubieszynie powiat Przeworsk, żołnierz austr. 90 pułku piechoty, walcząc na froncie rosyjskim, miał ponieść śmierć pod Lublinem w 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 11. grudnia 1924. 3822

L. cz. T. V. 294/24/3. Antoni Kubrak, urodzony 1896 w Ubięszynie, powiat Przeworsk, przydzielony do austr. 90 pułku piechoty przeszło 2 lata walczył na froncie włoskim w bitwie pod Monte Grapa w styczniu 1918 miał ponieść śmierć. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy. 3821

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 11. grudnia 1924.

Lcz. T. 249/25. Łukasz Korol, urodzony w Peratynie 28. października 1881, powiat Radziechów, zaginął od r. 1917 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Grubera w Złoczowie. 3835

Sąd okręgowy
Złoczów, dnia 7. kwietnia 1925.

T. 148/25. Gabryel Sołtys f. Kowałyk urodzony 14. kwietnia 1878 w Kupczu powiat Kamionka str., zaginął od r. 1916 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Marją Zadwornjak zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Schwagera w Złoczowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego.

Sąd okręgowy.
Złoczów, dnia 19. marca 1925. 3840

## ROZMAITE OBWIESZCZENIA

Izaak Blank z Chrewtu wyrokiem Sądu powiatowego Lutowiska U. 465/24 zasądzony został za przekroczenie art. 18 ustawy o lichwie na 10 dni aresztu i na grzywnę 25 złotych z zamianą na 5 dni aresztu. 3949

Sąd powiatowy.
Lutowiska, dnia 30. grudnia 1924.

C 125/25/1. Edykt. Przeciw Tanasijowi Kusenir Nykołaja, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do tut. Sądu przez Josla Feigera, gospodarza w Rożnowie pozew o 314 zł. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 9. czerwca 1925 o godz 8 rano. Celem strzeżenia praw nieobecnego Tanasija Kusenira Nykołaja ustanawia się Ferdynanda Chaluję, naczel gminy w Nowosielicy kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje 3950

Sąd powiatowy, Oddział II.
Zabłotów, dnia 25. marca 1925.

## SPADKI.

A. XI. 294/23/28. Edykt. Podaje się do wiadomości, że dnia 9 września 1924 zmarła w Olszy bez testamentu Leontyna Rattner. Ponieważ Sąd nie ma wiadomości, czy i kto ma prawo do tego spadku, przeto wzywa wszystkich którzy roszczą sobie prawa do tego spadku, aby do dnia 11 lutego 1926 wnieśli deklarację spadkową, w podpisanym Sądzie i prawa swoje wykazali, gdyż inaczej spadek ten, dla którego tymczasem p. dr. Krygowski adwokat w Krakowie ustanowiony został kuratorem, wydany zostanie jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa. 3879-3

Sąd powiatowy cywilny, Oddział XI.
Kraków, dnia 11 lutego 1925.

## LICYTACJE.

E VIII 1985/24/11. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Marja Seemanna odbędzie się dnia 9. czerwca o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr 78 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: księga gruntowa Borysław whl. 1720 1721, oznaczenie realności: a) składające się z pb. 1370/1 i pb. 2619/3 stanowiących jeden kompleks budowlany, wartość szacunkowa 29.620 zł. b) dom mieszkalny Nr. 129 wartość szacunkowa 10.000 zł., c) stajnia, wozownia i kurnik wartość szacunkowa 2.877 zł, d) peddasze, wychodek i magazyn, wartość szacunkowa 3.545 zł., e) przynależność niżej wymieniona wartość szacunkowa 1.915 zł. Najniższa oferta: ad a) 19.746 zł. 66 gr., ad b) 5000 zł., ad c) 1.438 zł. 50 gr., ad d) 1.722 zł. 50 gr., ad e) 957 zł. 50 gr. Do realności whl. 1720 i 1721 kś. gr. gm. Borysław należą następujące przynależności: 5 brzóz, połowa studni wraz z urządzeniem, bróg na siano, sztachety wraz z bramą parkan, instalacja światła elektrycznego i gazowego oszacowane na 1.915 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Urząd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. 3875-3

Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Drohobycz, dnia 26 kwietnia 1925.

## KONKURSY.

L. 794. Konkurs. Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę akuszerki okręgowej z siedzibą w Brzysach z pensją roczną 120 zł, płatną z kasy Wydziału powiatowego w Jaśle w ratach kwartalnych z dołu za kwitami ostemplowanemi przez Urząd gminy w Brzyskach potwierdzonemi. Do okręgu położniczego w Brzyskach należą gminy byłe obszary dworskie: Bączal Dolny, Bączal Górny, Brzyska, Czermna, Dąbrówka Kłodawa, Lipnica Dolna, Lipnica Górna Opacie, Ujazd i Wróblowa. Prawa i obowiązki akuszerek okręgow. określają rozporządzenie Namiestnictwa z dnia 30 sierpnia 1892 L. 67596 Nr. 65 Dz. ust. kraj i przepisy służbowe dla akuszerek, wydane rozporządzeniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 10. września 1897 Nr. 216 Dz. ust. p. Podania o nadanie tej posady należy wnosić do Wydziału powiatowego w Jaśle w terminie do dnia 15. czerwca 1925 roku i dołączyć do niego: 1) metrykę chrztu 2) dyplom położnej 3) świadectwo zdrowia, 4) certyfikat przynależności do jednej z gmin w Polsce. 3893-3

Z Wydziału powiatowego.
Jasło, dnia 30 kwietnia 1925.
Prezes: Tadeusz Sroczyński w. r.

## UPADŁOŚCI.

Liczba czynności S. 6/25/1. Edykt konkursowy. Otwarcie konkursu do majątku Michała Jollesa, kupca we Lwowie, Głowińskiego 25. Komisarz konkursowy. Dr. Zygmunt Hahn, sędzia Sądu okr. cyw. we Lwowie. Zarządca masy: Dr Marceli Chamaides, adwokat we Lwowie Sykstuska 38. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli w powyż wymienionym Sądzie, biuro Nr. 18 dnia 23. maja 1925 o godz. 11 przed południem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 20. czerwca 1925. Audiencja rozpoznawcza w tymże Sądzie dnia 22. czerwca 1925 o godz 11½ przed p łudn.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 23. kwietnia 1925. 3916

S. 10/24/62. W sprawie konkursowej Izraela Scherza we Lwowie, ul. Lindego 2, wyznacza się audiencję na dzień 14. maja 1925 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 18 tutejszego Sądu celem złożenia przez dłużnika przysięgi wyjawienia majątku. 3934

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 29. kwietnia 1925.



## OBWIESZCZENIE.

Jako ustanowiony przez Sąd Okręg. w Samborze L. Firm. 77/25 likwidator Towarzystwa dla Handlu i Przemysłu w Borysławiu wzywam wierzycieli tegoż Towarzystwa by swoje pretensje do tak nich zgłosili w nieprzekraczalnym terminie 8 miesięcznym. 3930-3

Borysław, 8. maja 1925.
Leon Kaufman.



**GALICYJSKIE TOWARZYSTWO NAFTOWE „GALICJA", SPÓŁKA AKCYJ.**

Dnia 27. maja 1925 r. o godz. 12-tej w południe odbędzie się

**XXIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie** Galicyjskiego Towarzystwa Naftowego „Galicja", Spółki Akcyjnej w lokalu tegoż Towarzystwa we Lwowie, ul. Kopernika 11, z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Rady Nadzorczej.
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej tudzież powzięcie uchwały o udzieleniu absolutorjum Zarządowi.
3. Powzięcie uchwały co do bilansu rocznego i użycia czystego zysku.
4. Wybór członków Rady Nadzorczej.
5. Ustalenie wysokości wynagrodzenia za znaki obecności członków Rady Nadzorczej.
6. Wybór Komisji Rewizyjnej i ustalenie wynagrodzenia dla jej członków.

W myśl postanowień § 32 statutów mają być akcje złożone na 8 dni przed terminem odbycia Walnego Zgromadzenia wraz z kuponami i talonami najdalej do 19. maja 1925 r., a to:

**we Lwowie:** w lwowskiej filji Banku Dyskontowego Warszawskiego, 3-go Maja,
**lub we Wiedniu:** w austrjackim Zakładzie Kredytowym dla Handlu i Przemysłu, lub u firmy: „Niederösterreichische Escompte-Gesellschaft", lub u firmy: „Ofenheim i Ska" III. Am Heumarkt 10,
**lub w Paryżu:** u firmy „Compagnie Franco-Polonaise des Petroles, 55 rue d'Amsterdam,
**lub w Amsterdamie:** w „Nederlandsche Standaardbank", Damrak 69/70,
**lub w Zurychu:** u firmy „Schweizerischer Bank-Verein" 3973

Rada Nadzorcza Spółki Akcyjnej:
**„Galicyjskie Towarzystwo Naftowe „Galicja" Spółka Akcyjna.**

**OGŁOSZENIE.** Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Głównego Zakładu Kredytowego Eskomptowego i Oszczędnościowego, stow. zarej. z ogr. por. w Skale n. Z., odbędzie się dnia 1. czerwca o godz. 17 w domu p. Nachmana Bretlera. Porządek dzienny: I. Sprawozdanie członków Zarządu z czynności i rachunków od 1914 do 1924 r. i udzielenie im absolutorjum. II. Uchwalenie likwidacji Stowarzyszenia. III. Wybór likwidatorów. IV. Wnioski członków. W razie niedojścia do skutku zwołanego niniejszem Walnego Zgromadzenia odbędzie się drugie Walne Zgromadzenie dnia 15. czerwca o godz. 17 z tym samym porządkiem dziennym w wymienionym lokalu, które bezwzględnie na ilość obecnych członków obradować i uchwalać będzie prawomocnie. **Dyrekcja.** 3974

**Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach ogłasza**

# KONKURS

**na posadę chemi a toksykologa w Zakładzie badania żywności i przedmiotów użytku w Pszczynie.**

**Do posady tej przywiązane są pobory VIII grupy uposażenia w myśl ustawy z 9 października 1923 r. Dz. U. R. P. Nr. 116 poz. 924.**

**Reflektanci zechcą wnieść podania w terminie do 15 czerwca 1925, do których należy dołączyć:**

1. **metrykę urodzenia,**
2. **poświadczenie obywatelstwa polskiego,**
3. **dyplom względnie absolutorjum z zakresu chemji, w tem 6 semestrów chemji i 2 semestry toksykologji,**
4. **świadectwo zdrowia wydane przez lekarza rządowego.**
5. **dokładny życiorys udokumentowany świadectwami i t. p. dowodami, z których niewątpliwie wynikać musi ciągłość zajęć dotychczasowych.**

**Za Wojewodę: CASPARY m. p.**
**Naczelnik Wydziału**


**Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 4 zł. — z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 4 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—4 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.690.**

Redaktor odp. **STANISŁAW ZACHARIASIEWICZ.** Należytość pocztową opłacono rycz. Drukarnia Ski Akc. Wyd. pod zarz. J. Płockiego.